

Tak chciałbyś żyć, tak chciałbyś być,
tym, kim jesteś w środku.
Na własność mieć, I pilnie strzec
własnego istnienia sens.

Lecz nawet gdybyś kluczył
i w tłumie zgubić chciał.
Na własność swojej duszy,
nie będziesz nigdy miał.

Za każdym twoim krokiem,
jak cień gdy słońca brak,
Podąża ktoś i czeka,
na swój wiadomy znak.

Porwie cię obietnicą,
że wszystko możesz mieć.
Do końca życia będziesz
już z jego ręki jeść.

Omijaj wszystkie drogi,
po których inni muszą biec.
Pamiętaj co masz w środku
i czego warto pilnie strzec.

Na nogach już się słaniasz,
a dalej musisz biec.
Zaprzędasz swoją duszę,
by jeszcze więcej mieć.

Dasz wszystko, żeby wygrać,
od reszty lepszym być.
Bez cienia wątpliwości
po trupach będziesz iść.

Omijaj wszystkie drogi,
po których inni muszą biec.
Pamiętaj, co masz w środku
i czego warto pilnie strzec